Sierpień – BARANOVSKI

Uśmiecham się do ciebie
Choć często o tym nie wiesz
Nie lubię tu przychodzić w świetle dnia
Twój rozciągnięty sweter
Wyglądasz w nim najlepiej
Więc czemu chcesz się schować tak jak ja?
Twój widok mi zapiera dech
Więc proszę zatrzymajmy się na chwilę
Na chwilę
Chociaż czasami nie śpię
Zmieniło się powietrze
Jest pięknie
Jest świetnie
Bo jesteś
Pachniesz jak późny sierpień
Zaczarowany deszczem
Jest pięknie
Jest świetnie
Bo jesteś
Tu
Ja tu
Mieszasz mi w głowie
Jak wino truskawkowe
Którego siła szybko ścina z nóg
Co jeśli się nabrałem
I trudno, to przeżyje
Przygotuj się na sceny z Hollywood
To miłość mi zapiera dech
Więc proszę zatrzymajmy się na chwilę
Na chwilę
Chociaż czasami nie śpię
Zmieniło się powietrze
Jest pięknie
Jest świetnie
Bo jesteś
Pachniesz jak późny sierpień

Zaczarowany deszczem
Jest pięknie
Jest świetnie
Bo jesteś
Mam welurowe serce
Motylki i rumieńce
Jest pięknie
Jest świetnie
Bo jesteś
Pachniesz jak późny sierpień
Zaczarowany deszczem
Jest pięknie
Jest świetnie
Bo jesteś

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych